

## Sixth Night: Cisza

Melancholia przed oczami zakrywa  
Obraz nocnej samotności  
Utkany ze światła  
Stworzonego przez odbicie

Wśród dębów i buków  
Wiatr przemyka  
Nie zna smaku cierpienia  
Braku wolności czy oków

Milczenie przenika  
Dolinę tego  
Wiecznego smutku  
Ukryć się w niej nie sposób  
Próbowałem, bez skutku

Nocne niebo  
Pokrywają kruczoczarne chmury  
Symfonia deszczu  
Rozpoczyna koncert

I te łzy  
Niczym ból samego Stwórcy  
Cicho upadają na świata brzemie  
Zwiększając jeszcze mu cierpienie

Światło  
Cicho przemyka wśród strumyka wód  
Umarli poeci wiersze swe piszą  
Natura milczeniem jest i ciszą

1-5-2015

Wersja 0.2 – ze zmienioną końcówką, o zgrozo napisaną przeze mnie tego samego dnia. Domyślny byłem..

Inspiracja Staffem w 'natura milczeniem jest i ciszą', pytanie zawarte w notesie, czy pozostać przy parafrazie, czy użyć "ziemi" miast "natury"; ponadto jedna z interpretacji ziemi, jako miejsce zmarłego poety

Umarli poeci zaś to inspiracja Krvavym, zapewne Wszechbólem Istnienia

Pytanie z notesu odnoście piątej linijki od tyłu – "mu" czy "jego"?

Type O Negative